

*Sygn. akt II Ka 382/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2015r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Warda

Sędziowie: SSO Wiesław Oryl

SSO Marek Konrad (spr.)

Protokolant: Dorota Dzięczek

przy udziale Prokuratora: Adama Kolbusa

po rozpoznaniu w dniu: 12.11.2015r.

sprawy: **M. M.**

Oskarżonego o popełnienie czynów z art. 224§2kk i nn.

z powodu apelacji: obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie z dnia 15.06.2015r. w sprawie IIK 679/14

orzeka:

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że w pkt 1a. i 2 wymiar stawki dziennej ustala na 10zł. (dziesięć) złotych.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem opłaty za obie instancje, wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 382/15

## UZASADNIENIE

**M. M.** został oskarżony o to, że

1. w dniu 15 marca 2014 r. w W. przy ul. (...), na terenie stadionu miejskiego, stosował przemoc w celu zmuszenia funkcjonariusza Policji asp. M. E. (1), do zaniechania prawnej czynności służbowej w ten sposób, iż nie reagował na wydawane przez niego polecenia podczas przeprowadzania interwencji, szarpał się, zapierał nogami o podłogę oraz odpychał go rękoma,

**tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k.**

2. w dniu 15 marca 2014 r. w W. przy ul. (...), na terenie stadionu miejskiego, znieważył funkcjonariusza Policji asp. M. E. (1), wykonującego czynności służbowe w ten sposób, iż ubliżał mu używając w stosunku do niego słów wulgarnych, powszechnie uważanych za obelżywe,

**tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy w Wyszkanie **wyrokiem** z dnia 15 czerwca 2015 r., sygn. akt II K 679/14:

I. oskarżonego M. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i:

a) za czyn z punktu 1 aktu oskarżenia na podstawie art. 224 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych;

b) za czyn z punktu 2 aktu oskarżenia na podstawie art. 226 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 15 złotych

II. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i § 2 k.k. wymierzone oskarżonemu w punkcie I sentencji wyroku jednostkowe kary grzywny połączył i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 15 złotych;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu kary łącznej grzywny zaliczył dzień 15 marca 2015 r. jako dzień zatrzymania w sprawie przyjmując, że równa się on dwóm dziennym stawkom grzywny;

IV. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w wysokości 5.466,93 zł., w tym kwotę 300 zł. tytułem opłaty.

Powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego zaskarżył apelacją jego obrońca zarzucając mu:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności sprzeczną z dyrektywami art. 7 k.p.k. dowolną ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonego, która spowodowała błędne ustalenie, że oskarżony w trakcie rozpoczęcia interwencji stał na skraju sektora, błędne ustalenie, że świadek M. E. (2) zauważył przeklinającego oskarżonego i zdecydował o dokonaniu interwencji wobec oskarżonego, błędne ustalenie, że interwencję podjęło jedynie dwóch funkcjonariuszy, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału wynika, że interwencji dokonało trzech funkcjonariuszy policji, błędne ustalenie, że oskarżony uchylił się od interwencji, podejmując ucieczkę w głąb sektora, błędne ustalenie, że oskarżony swym działaniem wypełnił znamiona któregośkolwiek z zarzucanych mu czynów,

II. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności sprzeczną z dyrektywami art. 7 k.p.k. dowolną ocenę dowodu z zeznań świadka P. T., która spowodowała błędne ustalenie, że oskarżony w trakcie rozpoczęcia interwencji stał na skraju sektora, błędne ustalenie, że świadek M. E. (1) zauważył przeklinającego oskarżonego i zdecydował o dokonaniu interwencji wobec oskarżonego, błędne ustalenie, że interwencję podjęło jedynie dwóch funkcjonariuszy, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału wynika, że interwencji dokonało trzech funkcjonariuszy policji, błędne ustalenie, że oskarżony uchylił się od interwencji, podejmując ucieczkę w głąb sektora, błędne ustalenie, że oskarżony swym działaniem wypełnił znamiona któregośkolwiek z zarzucanych mu czynów,

III. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności sprzeczną z dyrektywami art. 7 k.p.k. dowolną ocenę dowodu z zeznań świadka M. E. (1), która spowodowała błędne ustalenie, że oskarżony w trakcie rozpoczęcia interwencji stał na skraju sektora, błędne ustalenie, że świadek M. E. (2) zauważył przeklinającego oskarżonego i zdecydował o dokonaniu interwencji wobec oskarżonego, błędne ustalenie, że interwencję podjęło jedynie dwóch funkcjonariuszy, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału wynika, że interwencji dokonało trzech funkcjonariuszy policji, błędne

ustalenie, że oskarżony uchylił się od interwencji, podejmując ucieczkę w głąb sektora, błędne ustalenie, że oskarżony swym działaniem wypełnił znamiona któregośkolwiek z zarzucanych mu czynów,

IV. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności sprzeczną z dyrektywami art. 7 k.p.k. dowolną oceną dowodu z oględzin nagrań, która spowodowała błędne ustalenie, że oskarżony w trakcie rozpoczęcia interwencji stał na skraju sektora, błędne ustalenie, że świadek M. E. (1) zauważył przeklinającego oskarżonego i zdecydował o dokonaniu interwencji wobec oskarżonego, błędne ustalenie, że interwencję podjęło jedynie dwóch funkcjonariuszy, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału wynika, że interwencji dokonało trzech funkcjonariuszy Policji, błędne ustalenie, że oskarżony uchylił się od interwencji, podejmując ucieczkę w głąb sektora, błędne ustalenie, że oskarżony swym działaniem wypełnił znamiona któregośkolwiek z zarzucanych mu czynów,

V. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez obrazę art. 410 k.p.k. przez pominięcie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności w postaci powołanego z urzędu dowodu z opinii antroposkopijnej, z której wynika, że nie da się jednoznacznie stwierdzić, że oskarżony jest widoczny na nagraniu z k. 162 osobą ubraną w zieloną pelerynę, która spowodowała błędne ustalenie, że oskarżony w trakcie rozpoczęcia interwencji Policji stał na skraju sektora, błędne ustalenie, że oskarżony uchylił się od interwencji, podejmując ucieczkę w głąb sektora, błędne ustalenie, że oskarżony swym działaniem wypełnił znamiona któregośkolwiek z zarzucanych mu czynów,

VI. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez obrazę art. 410 k.p.k. przez pominięcie istotnej okoliczności, wynikającej z dowodu w postaci opinii antroposkopijnej z dnia 10 lipca 2014 roku, w postaci kategorycznego wniosku opinii, że na znajdujących się w aktach nagraniach nie można nawet przy użyciu specjalistycznych technik rozpoznać oskarżonego,

VII. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez obrazę art. 5 § 2 k.p.k. przez rozstrzygnięcie niedającej się rozstrzygnąć okoliczności dotyczącej miejsca, w którym przebywał oskarżony w chwili podjęcia przez funkcjonariuszy Policji, na niekorzyść oskarżonego,

i w konsekwencji

VIII. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, przez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony przy stadionie miejskim położonym przy ulicy (...) w W. w dniu 15 marca 2014 roku stosował przemoc w celu zmuszenia funkcjonariusza Policji asp. M. E. (1) do zaniechania prawnej czynności służbowej, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że brak jest do tego podstaw i w konsekwencji do uznania oskarżonego winnym popełnienia czynu z art. 224 § 2 k.k.,

IX. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, przez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony przy stadionie miejskim położonym przy ulicy (...) w W. w dniu 15 marca 2014 roku znieważył wykonującego czynności służbowe funkcjonariusza Policji asp. M. E. (1) w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że brak jest do tego podstaw, i w konsekwencji do uznania oskarżonego winnym popełnienia czynu z art. 226 § 1 k.k.,

X. naruszenie prawa materialnego w postaci obrazę art. 33 § 3 k.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie w dwóch rozstrzygnięciach o karze zamieszczonych w tym samym wyroku różnych wysokości stawki dziennej grzywny, w sytuacji, gdy ustalenie wysokości stawki dziennej jest niezależne od winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, a ustalanie wysokości stawki dziennej grzywny nie może być elementem wymiaru kary,

XI. naruszenie prawa materialnego w postaci obrazę art. 86 § 2 k.k. poprzez jego zastosowanie i określenie na nowo wymiaru stawki dziennej grzywny orzekanej w ramach kary łącznej w sytuacji, gdy przepis ten ma zastosowanie tylko w przypadku wymierzania kary łącznej obejmującej grzywny orzeczone uprzednio w dwóch lub więcej wyrokach - a więc tylko w wyroku łącznym,

XII. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia w postaci obrazy art. 74 § 1 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. przez uznanie nieprzyznania się do winy za okoliczność przemawiającą za obciążeniem oskarżonego kosztami procesu (w tym stanowiącymi gros tychże kosztów kosztami sporządzenia opinii antroposkopijnej) w całości, w sytuacji gdy nieprzyznanie się do winy nie może stanowić okoliczności obciążającej w jakimkolwiek zakresie, a dowód z opinii antroposkopijnej w niniejszej sprawie został dopuszczony na okoliczność, której oskarżony nie kwestionował, w efekcie czego doszło do naruszenia prawa do obrony M. M. i obciążenia go wydatkami zbędnymi dla postępowania, na których poniesienie nie miał żadnego wpływu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku przez ustalenie wysokości stawki dziennej grzywny na kwotę 10 zł oraz w zakresie dotyczącym kosztów sądowych przez nieobciążanie oskarżonego kosztami opinii biegłego z zakresu antropologii.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest zasadna tylko w części, a mianowicie w zakresie zarzutów dotyczących określenia przez Sąd merytoryczny różnych wysokości stawek dziennych grzywnien orzeczonych wobec oskarżonego (zarzut z pkt 10 i 11 apelacji). Nie są natomiast zasadne zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, a w konsekwencji także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazy przepisów postępowania, w szczególności art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., stwierdzić należy, że wbrew wywiadowi skarżącego apelacja stanowi w istocie nieudolną próbę zanegowania prawidłowych ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, a dotyczących sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów. Opiera się ona na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawia jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowość i słuszność rozumowania Sądu I instancji. Skarżący w istocie nie wykazał bowiem w żaden sposób, że rozumowanie Sądu meriti było wadliwe bądź nielogiczne. Natomiast prezentowane w skardze apelacyjnej zarzuty mają wyłącznie charakter subiektywnej polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy, opierającej się na korzystnej dla oskarżonego ocenie dowodów tj. zanegowania wiarygodności dowodów, na których Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie. Skarga apelacyjna nie przedstawia tego rodzaju argumentów, które uzasadniałyby twierdzenie, że rozumowanie Sądu I instancji było wadliwe. Dokonane przez ten Sąd ustalenia w pełni odpowiadają zebranym w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o istnieniu niepodważalnych dowodów na sprawstwo oskarżonego pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że, wbrew zarzutom skarżącego, nie wykracza poza normy i zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 k.p.k. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu I instancji stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, a nadto zostały wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania - uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, a kwestionowanych przez skarżącego.

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji Sąd I instancji był uprawniony do poczynienia ustaleń faktycznych potwierdzających fakt stosowania przez oskarżonego przemocy w celu zmuszenia funkcjonariusza Policji asp. M. E. (1) do zaniechania prawnej czynności służbowej, a także znieważenia tegoż funkcjonariusza wykonującego czynności służbowe, na podstawie zeznań funkcjonariuszy Policji M. E. (1) oraz P. T., a także nagrania znajdującego się na k. 162 akt przedmiotowej sprawy.

Jak słusznie konstatuje Sąd meriti wskazane powyżej dowody tworzą spójną, logiczną całość, a osobowe źródła dowodowe noszą walor pełnego obiektywizmu, albowiem ww. świadkowie nie mają w istocie żadnego interesu w celowym pomawianiu oskarżonego o zachowania, które nie były rzeczywistym jego udziałem. Zeznania świadków

M. E. (1) oraz P. T. co do tożsamości osoby zatrzymanej były konsekwentne, zbieżne i wzajemnie się uzupełniały. Świadkowie nie mieli żadnych wątpliwości, iż osoba, która została przez nich schwytana w dniu 15 marca 2014 r., po wcześniejszej ucieczce, to jedna i ta sama osoba i jest nią oskarżony M. M.. Jednocześnie wskazać należy, iż depozycje wskazanych świadków znalazły pełne potwierdzenie w dołączonym do akt sprawy nagraniu, na którym znajduje się zapis meczu rozgrywanego w dniu 15 marca 2014 r. na stadionie miejskim w W.. Otóż z rzeczowego nagrania wynika bezspornie, iż oskarżony w 32:45 minucie stoi sam w zielonej pelerynie z rękami włożonymi do kieszeni spodni na samym skraju grupy kibiców, natomiast w 34:31 minucie kończy się akcja wyciągania go z tłumu.

W konfrontacji z ww. dowodami Sąd meriti był w pełni uprawniony do odrzucenia wersji oskarżonego, który ma oczywisty interes w prezentowaniu takiej wersji, która pozwoliłaby mu uniknąć odpowiedzialności karnej za ujawnione czyny przestępcze. Wersja prezentowana przez oskarżonego jawi się w oczywisty sposób jako niewiarygodna. Trudno bowiem uznać za wiarygodną relację oskarżonego, że jego zatrzymanie jest wynikiem pomyłki funkcjonariuszy, bowiem chcieli oni zatrzymać innego chłopaka, również ubranego w zieloną pelerynę, który uciekając z górnych trybun wpadł na niego i go przewrócił w sytuacji, gdy funkcjonariusze Policji to właśnie jego rozpoznali jako osobę uciekającą, nadto nagranie zawarte w aktach sprawy potwierdza, że interwencję w stosunku do sektora, w którym stał oskarżony podjęli funkcjonariusze przebywający z boku grupy kibiców, nie zaś znajdujący się w wyższej części trybun, skąd rzekomo, według relacji oskarżonego, miała uciekać osoba, którą chcieli schwytać funkcjonariusze.

Jako całkowicie niezasadny jawi się także zarzut naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. Zgodnie z treścią tego przepisu podstawę wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być zasadny w przypadku, gdy sąd opierał się na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony, bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego. Nie stanowi natomiast naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie takiej, czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2002 r., V KKN 34/01). Wskazać należy, iż w rzeczowej sprawie nie zostały pominięte żadne istotne części materiału dowodowego, które stały się podstawą wyrokowania. Sąd Rejonowy oparł wyrok na okolicznościach ujawnionych w toku rozprawy głównej i nie pominął żadnej okoliczności tak korzystnej, jak i niekorzystnej dla oskarżonego. W szczególności, wbrew wywodom skarżącego, Sąd merytoryczny nie pominął dowodu z opinii antroposkopijnej, w której wskazano przecieź, że osoba widoczna na nagraniu zapisanym na kasecie m. (...) z oznaczeniem (...) i M. M. to prawdopodobnie ta sama osoba. Do przedmiotowej opinii i materiału porównawczego dołączonego do niej Sąd Rejonowy odwołał się na k. 3 uzasadnienia wskazując, iż materiał porównawczy dołączony do rzeczowej opinii jest pomocny dla osób, które oskarżonego nie widziały, natomiast Sąd z uwagi na fakt, iż oskarżony stawiał się na rozprawie, nie miał problemów z jego identyfikacją na nagraniu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I Instancji nie naruszył również reguły określonej w art. 5 § 2 k.p.k. Zastosowanie reguły in dubio pro reo wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy wątpliwości powzięte przez organ procesowy co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii nie dadzą się usunąć, pomimo podjęcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych. Nie są miarodajne wątpliwości w tej mierze podnoszone przez skarżącego. Dlatego dla oceny, czy został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k., nie są istotne wątpliwości tego rodzaju zgłaszane w apelacji, ale wyłącznie to, czy Sąd meriti rzeczywiście podjął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego, albo też czy w świetle materiału dowodowego danej sprawy wątpliwość taką powinien powziąć (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. akt III KK 335/05). Wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli Sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 r., sygn. akt V KK 170/03). W analizowanej sprawie Sąd Rejonowy wszystkie zgromadzone dowody sprawdził i poddał logicznej ocenie, ustalając na podstawie obdarowanych

wiarygodnością dowodów fakty, nie dopatrując się, słusznie, istnienia nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości, w szczególności w kwestii miejsca, w którym przebywał oskarżony w chwili podjęcia interwencji przez funkcjonariuszy Policji.

Wobec powyższego nie sposób podzielić twierdzenia apelującego dotyczącego obrazy przepisów postępowania, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż Sąd Rejonowy procedował z poszanowaniem reguł i zasad określonych w przepisach art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Treść protokołów z rozprawy głównej oraz uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie przekonują, że Sąd Rejonowy swoje ustalenia oparł na całokształcie prawidłowo przeprowadzonych i wszechstronnie ocenionych dowodów, nie pomijając żadnej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Rozważał tak okoliczności niekorzystne, jak i korzystne dla oskarżonej. Wskazał szczegółowo i przekonująco jakie fakty uznał za udowodnione, a jakie za nieudowodnione oraz na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Respektował przy tym zarówno zasady prawidłowego rozumowania, jak i wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Dlatego też stanowisko Sądu meriti, co do wypełnienia przez oskarżonego znamion czynów z art. 224 § 2 k.k. oraz art. 226 § 1 k.k. jest w pełni swobodne w rozumieniu art. 7 k.p.k. i znajduje pełną ochronę prawa procesowego. Zarzuty skarżącego w przedmiotowym względzie mają zdecydowanie polemiczny, niejednokrotnie, z uwagi na wybiórcze podejście do ujawnionych okoliczności sprawy, dowolny charakter i nie mogły prowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu.

Odnosnie zarzutu sformułowanego przez skarżącego w pkt 12 przedmiotowej apelacji, tj. naruszenia art. 74 § 1 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. przez uznanie nieprzyznania się do winy za okoliczność przemawiającą za obciążeniem oskarżonego kosztami procesu (w tym stanowiącymi gros tychże kosztów kosztami sporządzenia opinii antroposkopijnej) w całości, w sytuacji gdy nieprzyznanie się do winy nie może stanowić okoliczności obciążającej w jakimkolwiek zakresie, a dowód z opinii antroposkopijnej w niniejszej sprawie został dopuszczony na okoliczność, której oskarżony nie kwestionował, w efekcie czego doszło do naruszenia prawa do obrony M. M. i obciążenia go wydatkami zbędnymi dla postępowania, na których poniesienie nie miał żadnego wpływu, stwierdzić należy, iż jest on całkowicie bezzasadny. Otóż zasądzenie od oskarżonego kosztów sądowych jest obowiązkiem sądu i opiera się na ogólnej zasadzie, w myśl której każdy, kto przez swój czyn spowodował postępowanie karne zobowiązany jest do ponoszenia wszystkich wydatków z tym postępowaniem związanych (art. 627 k.p.k., art. 618 k.p.k.). Odstąpienie od tej ogólnej reguły zasądzenia kosztów sądowych uzależnione jest od warunków określonych w art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych i tylko spełnienie wskazanych tam przesłanek daje możliwość zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych. Z uzasadnienia apelacji, jak też z akt sprawy, nie wynika, aby Sąd I instancji zasądzając od oskarżonego koszty sądowego dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Przesłanek do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów w całości lub w części nie stwierdził też Sąd Odwoławczy. Oskarżony pracuje zawodowo, osiąga stałe wynagrodzenie w wysokości 2700 zł. netto, nie ma nikogo na utrzymaniu i nie zostało wykazane, aby uiszczenie kosztów sądowych było dla niego zbyt uciążliwe. W zakresie kwestionowanej przez skarżącego okoliczności obciążenia oskarżonego kosztami w zakresie opinii antroposkopijnej zauważyć należy, iż koszty opinii biegłych zasięganym w postępowaniu obciążają skazanego niezależnie od tego, czy okazały się one przydatne do ustalenia stanu faktycznego. Opinie takie podlegają ocenie sądu i mogą zostać zakwestionowane, jednakże za wykonaną pracę biegłym należy się wynagrodzenie (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 sierpnia 2004 r., sygn. akt II AKz 296/04).

Zasadne okazały się natomiast podniesione w punkcie 10 i 11 apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego, a w szczególności zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji różnych stawek dziennych grzywien wymierzonych oskarżonemu M. M. za czyny przypisane mu w punktach 1a i 1b części rozstrzygającej wyroku. Faktycznie, Sąd meriti w punkcie 1a części rozstrzygającej wyroku za czyny z 224 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej w na 10 złotych, natomiast w punkcie 1b części rozstrzygającej za czyn z art. 226 § 1 k.k. wymierzono oskarżonemu grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 15 złotych każda. W związku z tym rację ma skarżący gdy podnosi, iż przy ustalonej, niezmienionej sytuacji majątkowej sprawcy Sąd powinien stosować jednolitą wysokość stawki dziennej grzywny za czyny jednostkowe. W tym zakresie przywołać należy ugruntowany już w judykaturze pogląd, iż przeprowadzona w oparciu o art. 33 § 3 k.k. ocena tego

samego sprawcy, w tej samej sprawie, powinna być jednolita, a zatem nie należy stosować różnych wysokości stawek dziennych kar grzywny wymierzonych w tej samej sprawie. Okoliczności powołane w tym przepisie nie zmieniają się bowiem z uwagi na fakt, iż sprawcy wymierza się kilka kar grzywny za kilka przestępstw. Wielość przestępstw nie wpływa tutaj na wielość ocen karnoprocesowych, albowiem ocena przesłanek z art. 33 § 3 k.k. zawsze następuje w chwili wyrokowania. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 listopada 2010 r., sygn. akt II AKa 165/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 lipca 2008 r., sygn. akt II AKa 114/08).

W związku z powyższym uchybieniem Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż przyjął jednolitą wartość jednej stawki grzywien wymierzonych oskarżonemu M. M. w punktach 1a i 1b części rozstrzygającej wyroku, ustalając wysokość dziennej stawki na 10 złotych. Skutkowało to też, w związku z treścią art. 86 § 2 k.k., zmianą wyroku w punkcie 2 części rozstrzygającej poprzez przyjęcie stawki dziennej kary łącznej grzywny wymierzonej M. M. w wysokości 10 złotych. W pozostałym zaś zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W związku ze zmianą orzeczenia o karze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zasądził od oskarżonego M. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 zł. tytułem opłaty za obie instancje, wydatkami zaś obciążył Skarb Państwa.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.